Nr. 58. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Sobota, 11 Marca 1922. Rok 112.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Biuro Redakcji i Ekspedycja ul. Chorążczyzna 31. Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników **S. Sokołowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji **Nr. 178.** — Telefon Administracji **Nr. 73.**

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji **20 Mk.**

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440·— Mk
we Lwowie z dostawą	500·— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	600·— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650·— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3. w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Rosyjskie manewry wiosenne.

Od wschodu raz po raz dziwne nadchodzą wieści. Mistrzami niespodzianek są sowiety. Nigdy niewiadomo, co im chodzi po głowie. Rzecz zresztą naturalna. Każde państwo trzyma się jakichś zasad — tylko dzisiejsza Rosja ich nie uznaje. Tam zasada jedyna tylko ma walor: utrzymać się przy władzy. A ponieważ ta władza wspak staje całemu świata porządkowi — zatem kpić ze świata, jak się kpi z poczucia ludzkości, z poczucia prawa, ze zdrowego rozumu.

Takiem najnowszem zakpieniem jest nagle ni stąd ni zowąd wyłoniony pomysł urządzenia wielkich manwrów wios. u granic Polski. W jakim celu? By pokazać, że się ma siłę. Mniejsza o to, jakim sposobem skleconą; mniejsza o to, do jakiego przysposobioną celu.

Dla nas to jednak nie „mniejsza". — Coś tu same już wspomnienia powiedzieć mogą. Niewinna zabawka w manewry i próbna mobilizacja była ze strony Rosji carskiej przygrywką do światowej wojny. A że sowiety chętnie korzystają z carskich pierwowzorów — o tem co chwila przekonać się można. Już dla tego najnowszy koncept Trockiego zasługuje na baczną uwagę.

Drugi moment, dający wiele do myślenia, to okoliczność, że owe „manewry wiosenne" są, jakby odpowiedzią na usunięcie się Ameryki od akcji ratunkowej na rzecz Rosji. Ameryka przekonała się, że ją sowiety poprostu oszachrowały. Środki, dostarczane na ratowanie ludności z głodu, zostały użyte na zbytki pp. komunistów i na cele propagandy. Tak zresztą, czy owak, Ameryka pomoc swą cofnęła. To zaś była pomoc najwydatniejsza, bo od najzasobniejszego dobroczyńcy.

Jeśli zaś „manewry" ogłoszone zostają niemal bezpośrednio po despekcie, jaki spotkał sowiety ze strony Ameryki, po odjęciu owej pomocy, czyż nie wygląda to tak, jakby sowiety chciały dać do poznania: Nie dajecie nam po dobremu, weźmiemy sobie sami!

W każdym razie można być pewnym, że tego rodzaju myśli propaguje Trocki ze sforą swych adherentów, aby zrozpaczoną głodem ludność zapędzić w objęcia mobilizacji. Z pewnością też ukazuje się tej ludności majaki pełnych spichlerzy Europy, ludy syte i odziane — i powiada się, że to z winy tych ludów Rosja wymiera głodem. Taktyka bolszewicka znana przecież...

I może stać się, że ta zgłodniała, nadzieją zaś nasycenia głodu do ostateczności doprowadzona, masa krasnoarmiejców instynktem szarańczy przeniesie „manewry" na teren planem oficjalnym manewrów nieobjęty. A Trocki naprzód załamie, potem obmyje ręce, a wkońcu zyskawszy na czasie, zrzuci maskę i stanie przy Budiennym.

Nie łudźmy się bowiem, by dla takich Trockich i Budiennych istniały zapory, by zaporą być mógł dla nich w danej chwili — np. traktat ryski. A Europa? Ależ i na to być musimy przygotowani, że w podobnym wypadku Lloyd George wystąpi... z radami, w rodzaju tych, jakiemi chciał nas „ratować" przed... cudem Wisły...

Jesteśmy pewni, że Rząd polski, dobrze świadom tego stanu rzeczy, nie omieszka na czas „manewrów" poczynić odpowiednich zarządzeń ochronnych. Dobrze byłoby jednak, by i społeczeństwo uświadomiło sobie, co się święci. Przybywa nowy znak na ziemi, nawołujący nas do skupienia, do konsolidacji. Nie pora na wewnętrzne waśnie. Wróg niewątpliwie liczy na nie. Tem najpewniej odejmiemy mu chętkę do hazardów, jeśli za ścianą granicy obaczy jednolitą linię frontu wewnętrznego, wspierającą się o stalowy front straży u granic.

„Zgodnie z konstytucją".

W niektórych kołach wywołuje zdziwienie okoliczność, iż p. Ponikowski nie chciał się zgodzić na dodanie klauzuli „zgodnie z konstytucją" (albo „w ramach konstytucji") do ustępu zapowiadającego wydanie „statutu dla Ziemi Wileńskiej" — co oczywiście wyzyskuje się w niesumiennych polemikach dziennikarskich, jako rzekomy dowód, iż dążył on świadomie do naruszenia konstytucji, do czynów bezprawnych.

Stanowisko jego tłumaczy się zdaniem krakowskiego „Czasu" w następujący sposób: „Niepodobna, by dr. Ponik. nie wiedział, że tekst konst. nie sprzeciwia się bynajmniej uchwaleniu przez Sejm statutu, nadającego autonomię Ziemi Wil. o mniejszym albo szerszym zakresie. Jeżeli więc klauzulę „zgodnie z konstytucją" odrzuca, to tylko dlatego, że kryje ona w sobie bardzo wyraźne „wotum nieufności" dla Rządu, gdyż presumuje z góry, jakoby Rząd mógł wogóle czyn niekonstytucyjny popełnić i jakoby Sejm musiał go w tem hamować i klauzulami opisywać.

Rząd, który na ogół zachowywał się wobec opozycji bardzo anielsko-cierpliwie, pojednawczo i „suaviter in modo" — dość wskazać na wszystkie występy i p. Ponikowskiego i p. Skirmunta — nie chciał jednak dopuścić do swego upokorzenia i dlatego postawił kwestję na ostrzu miecza: czy Sejm ma, czy nie ma zaufania do ich politycznej lojalności. Takim to nastrojem psychicznym, zresztą zupełnie zrozumiałym i usprawiedliwionym, tłumaczy się stanowczy opór p. Ponikowskiego przeciwko klauzuli „zgodnie z konstytucją". Bo argument, jakoby ona zmuszała Rząd do wprowadzenia samorządu i że dlatego p. Ponikowski jej się opiera, jest argumentem dla politycznych dzieci, ale nie dla prawników. Klauzula ta, w niczemby pod względem prawnym nie przeszkodziła wydaniu przez Sejm nasz statutu autonomicznego dla Wileńszczyzny. Skutek jej byłby natomiast agitacyjny, to znaczy ten, że na stu wiecach i w stu długich artykułach narodowo-demokratycznych organów Rząd nasz byłby dzień po dniu piętnowany, jako zbrodniarz stanu łamiący konstytucję. Naturalnie, członkom delegacji wileńskiej, którzy o taką klauzulę prosili — szło o cel prawniczy: sądzili błędnie, nie znając dobrze konstytucji, iż konstytucja marcowa ư autonomia wojewódzka pozostaje w sprzeczności. Ale ich warszawskim inspiratorom, konstytucję znającym, szło o cel drugi — i trzebaby wielkiej dobroduszności, ażeby tego celu nie dojrzeć.

Prezydent Ponikowski o swej misji.

Warszawa. (PAT.) „Przegląd Wieczorny" podaje wywiad z Prezydentem Ponikowskim.

Prezydent oświadczył, że najmilejby mu było, ażeby wszyscy członkowie poprzedniego gabinetu pozostali na swoich fotelach ministerjalnych. Utworzenie gabinetu w chwili tak poważnej, jak obecna nie jest rzeczą łatwą. P. Prezydent Ministrów spodziewa się jednak, że w piątek uda mu się definitywnie ukonstytuować gabinet. — Na uwagę, że opinja była zaniepokojoną czy p. Ponikowski przyjmie misję utworzenia gabinetu, Prezydent Ministrów odpowiedział: Polska jest wielkim organizmem państwowym, **nietylko każdy dzień, ale każda godzina kryzysu gabinetowego, kiedy niema rządu, który może podejmować decyzję w zasadniczych sprawach, — przynosi Państwu nieobliczalne szkody.** Obecny okres naszego życia państwowego jest wyjątkowo doniosły. Zarówno w polityce zagranicznej, nie mówiąc już o sprawie wileńskiej, jak i w polityce wewnętrznej. Za dwa dni mamy zjazd ministrów państw bałtyckich w Warszawie, międzynarodowy zjazd w sprawie walki z epidemjami, rozmowy z małą ententą, przygotowania do konferencji genueńskiej, układ co do objęcia G. Śląska, który obecnie nie postępuje gładko, a ponadto budżet, walkę z drożyzną, przygotowania do wielkiej reemigracji, która nas oczekuje z nadejściem wiosny, wszystko to są sprawy, które wymagają obecności rządu. Jeżeli to jest jasnem dla wszystkich, to tem bardziej ja zdawać sobie muszę z tego sprawę, będąc do ostatniej chwili blisko tych rzeczy. Świadomość tego nie pozwala mi usunąć się na bok, tembardziej, że widzimy, iż powołanie do życia rządu parlamentarnego, który zawsze uważam za najwłaściwszy, napotyka na trudności. Po przeszkodach, jakie napotkałem w sprawie wileńskiej, najchętniej usunąłbym się na bok. Kiedy jednak Sejm dużą większością głosów znowu powołał mię do władzy, akceptując przez to moją linję postępowania, nie mogę wygodnie usunąć się od obowiązków.

Warszawa. (PAT.) Przystępując do tworzenia nowego Rządu, udał się p. Ponikowski do Belwederu i odbył dłuższą naradę z Naczelnikiem Państwa. — W rozmowach z członkami dawnego Rządu uzyskał zgodę pozostania na swoich stanowiskach gen. Sosnkowskiego, Michalskiego i Sobolewskiego. — Dziś w południe rozmawiał Prezydent Ponikowski również z Skirmuntem, który nie dał jeszcze ostatecznej odpowiedzi, i z p. Kamińskim Wojewodą łódzkim, który przyjął ofiarowaną mu tekę ministra spraw wewnętrznych.

Warszawa. (Tel. wł.) Przypuszczalny skład gabinetu będzie następujący: Prez. Ministrów i Min. oświaty — Ponikowski, Min. skarbu — Michalski, Min. spraw wojsk. — **Sosnkowski**, Min. spraw wewnętrznych — Kamiński, wojew. łódzki, rolnictwa — Raczyński, pracy — Darowski, poczt — Stesłowicz, sprawiedliwości — Sobolewski, kolei — Marynowski, zdrowia — Chodźko, przemysłu i handlu — Osowski. Co do ministerstwa spraw zagranicznych, to jeżeli Skirmunt odmówi przyjęcia tej teki, jako kandydaci wymieniani są August Zaleski i Wład. Skrzyński.

Warszawa. (Tel. wł.) W kołach politycznych opowiadają, że Minister robót publicznych Narutowicz, nosi się z zamiarem wycofania się z życia politycznego. Ma on wyjechać na kilkumiesięczny urlop za granicę.

Akademja Umiejętności przeciw zamysłom delegacji niemieckiej.

Kraków. (PAT.) Z powodu żądania postawionego przez delegacją niemiecką w Genewie, aby w polskich szkołach niemieckiej części G. Śląska wprowadzono djalekt tak zwany „Wasserpolnisch“, jako język wykładowy, **Akademja** umiejętności w Krakowie wystosowała do p. prezydenta Calondra telegram następującej treści:

Prezydent Calonder. Rada Ligi narodów, Genewa. Dowiedziawszy się, że delegacja niemiecka w Genewie żąda wprowadzenia gwary górnośląskiej, zwanej „Wasserpolnisch“ do szkół w części G. Śląska przyznanej Niemcom, polska Akademja umiejętności w Krakowie stwierdza niniejszem, że djalekt ten nie jest językiem literackim i że mieszkańcy polscy całego G. Śląska używają wyłącznie języka polskiego w kościele, w prasie i w literaturze. Podp. **Kazimierz Morawski,** prof. filologji klasycznej w Uniwersytecie Jagiellońskim i prezes polskiej Akademji umiejętności w Krakowie, **Stanisław Wróblewski** prof. prawa rzymskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim i sekretarz generalny Akademji umiejętności w Krakowie.

Przeciw militaryzacji Niemiec.

Berlin. (PAT.) — Wedle informacji dzienników międzysojusznicza komisja kontroli wojskowej zaprotestowała u rządu niemieckiego przeciw brzmieniu niemieckiego regulaminu dla artylerji, żądając, aby do dnia 20 bm. regulamin ten został zmieniony i żeby zmiana ta została przedłożona do tego czasu komisji międzysojuszniczej. — Komisja w uzasadnieniu powołuje się na artykuł 160 traktatu wersalskiego, który postanawia, że przyznana Niemcom organizacja Rejchswehry w sile 100.000 ludzi przeznaczona jest jedynie do utrzymywania porządku i strzeżenia granic.

Paryż. (PAT.) „Echo de Paris“ dowiaduje się, że Rada ambasadorów upoważniła we wtorek generała Nolleta, aby przyznał rządowi niemieckiemu ostateczny termin 30. maja w sprawie zniesienia wojskowej organizacji niemieckiej policji bezpieczeństwa. — „Matin“ donosi: że Rada ambasadorów odrzuciła we wtorek notę niemiecką, którą proponuje ponowne rokowania w sprawie przeobrażenia policji niemieckiej, gdyż zdaniem Niemiec zarządzenia Nolleta nie są możliwe do przeprowadzenia.

Rząd angielski nie widzi niebezpieczeństwa.

Londyn. (PAT.) W Izbie gmin w odpowiedzi na zapytanie, złożone zostało w imieniu rządu oświadczenie, iż rząd angielski nie ma żadnego powodu do mniemania, iżby niepodległości Polski oraz innych państw sąsiadujących z Rosją groziło niebezpieczeństwo ze strony sowietów.

Stany Zjednoczone a konferencja genueńska.

Waszyngton. (PAT.) Reuter. W nocie odmawiającej udziału w konferencji genueńskiej oświadcza rząd amerykański, że udział Stanów Zjednoczonych w jakiejkolwiek wszecheuropejskiej konferencji jest niemożliwy, ponieważ rząd Stanów Zjednoczonych jest zdania, iż narody europejskie zaniedbały całkowicie przedsięwzięcia zarządzeń, któreby się nadawały do naprawy spustoszeń wojennych i do stabilizacji życia gospodarczego. Jak słychać rząd Stanów Zjednoczonych, który już przed rokiem oświadczył się przeciwko uznaniu rządu sowieckiego, przeciwny jest obecnie udziałowi Rosji w konferencji genueńskiej.

KRONIKA.

Kalendarz: Sobota, 11 marca. **Rz.-kat.:** Konst. † S. — **Gr.-kat.:** Porfyrja. — **Słowiański:** Ludosława.

— **„Czterdzieści męczenników** jakich (twierdzi przysłowie gospodarskie) czterdzieści dni następnych takich“. Zatem nieobojętna dnia dzisiejszego fizjognomia. Ano, taka ona, jak na przedwiośniu być musi: jak u dziecka, co zbudzone marudzi, jednak oczy przetarłszy, do uśmiechów i figli już znowu skore. Odpowiada to zresztą typowi naszej wiosny, zwyczajnie ustalającej się dopiero około połowy maja, by w skwarach schyłku czerwcowego już osunąć się bezsilnie do stóp lata.

—o—

— **Dziś** w piątek odbędzie się koncert na dochód „Tygodnika Techników“. Wykonawcami bardzo interesującego programu będą zaszczytnie znane pieśniarka Zofja Drexler-Pasławska, Kazimiera Rychterówna, oraz Włodzimierz Kaczmar, który na koncercie tym pożegna się z publicznością lwowską.

Bilety do nabycia u p. Szyfartha.

— **Na zarządzie Związku miast polskich** w miejsce ustępującego prezesa Związku, prezydenta Warszawy Piotra Drzewieckiego, wybrano prezesem Związku prezydenta Krakowa, Federowicza. Wiceprezesem został wybrany prezydent miasta Łodzi Rżewski. Uchwalono, że najbliższy Zjazd Związku miast polskich odbędzie się w drugiej połowie maja r. b. we Lwowie.

— **55-lecie Sokoła Polskiego.** Sokół-Macierz we Lwowie uchwalił obchodzić w roku 1922 jubileusz swego 55-letniego istnienia, bowiem rocznicy 50 nie pozwoliła wojna. Obchód jubileuszowy odbędzie się dnia 24 i 25 czerwca b. r. Odezwa zaprasza do jaknajliczniejszego udziału w obchodzie. Równocześnie odbędzie się we Lwowie Zlot dzielnicowy. Program zlotu obejmuje ćwiczenia dzielnicy małopolskiej i zawody całego sokolstwa polskiego.

— **Zlot Sokoli w czerwcu 1922.** Wydział Sokoła-Macierzy zawiadamia młodzież żeńską oraz panie, że ćwiczenia zlotowe są już rozpoczęte i odbywają się dla młodzieży żeńskiej we wtorki, czwartki i soboty od godz. 6 do 7 wieczorem, zaś dla pań w te same dnie od godz. 6 do 7 i od 7 do 8 wieczorem. Zapisy na naukę ćwiczeń oraz zawodów tak pań jak i panów przyjmuje kancelarja ul. Zimorowicza 8, codziennie od godz. 6 do 8 wieczorem. Tam są również do nabycia „Rozkazy i wskazówki do ćwiczeń zlotowych oraz regulamin zawodów związkowych w cenie 300 Mk.

— **Sekcja opieki społecznej** Rady miejskiej odbyła zwyczajne posiedzenie d. 7 b. m. pod przewodnictwem r. Philippa, a w obecności radnych pr. Bogdanowicza, Brodackiego, Florscha, Schnelowej, Lisiewicza, Mościckiej, Rudnickiej i dr. Poratyńskiego.

Podwyższono ryczałt na utrzymanie w miejskim Zakładzie nieuleczal. przy ul. Zborowskich dla prebendaruszy na 200 M., a SS. Miłosierdzia i kapelana na 250 M. dziennie, i udzielono przełożonej absolutorjum z wydatków w kwocie 300.000 M., w czem mieści się koszt 80 par bucików, 17 kołdrów i t. p. (ref. r. Bogdanowicz).

Zatwierdzono rachunki za poczynione wydatki na polepszenie wiktu w święta Bożego Narodzenia przez zarząd Zakładu nieuleczalnych przy ul. Bilińskich (ref. r. Philipp).

Przyznano remunerację lekarzowi m. Zakładu sierót za r. 1921 (ref. r. dr. Poratyński) i przyznano na r. 1922 czterem osobom stałe wsparcie po 400 M. miesięcznie (ref. r. Rudnicka).

Na wniosek r. Bogdanowicza zażądano przedkładania S. I. wykazu miesięcznych wpływów na cele dobroczynne, a na wniosek r. dr. Poratyńskiego uchwalono zażądać od depart. technicznego zbadania stanu budynków Ochronek miejskich, ażeby poczynić tam potrzebne adaptacje.

— **Odczyt o Wilnie,** wygłoszony wczoraj wieczorem przez dr. K. J. Nittmana, ściągnął do Kasyna i Koła liter.-artyst. bardzo liczną publiczność, która z zajęciem przysłuchiwała się opowieści prelegenta o Wilnie, przywiązania tego grodu do Polski, latach jego męczeńskich, poznając z kolei z kilkudziesięciu przeźroczy najcenniejsze zabytki i budowle stolicy Litwy. Prelegentowi dziękowano gorącym oklaskiem za podjęty trud.

— **Wystawa oświatowa** w czasie Targów wschodnich. Nawiązując do myśli, rzuconej w czasie pierwszych Targów wschodnich, zawiązał się we Lwowie komitet przygotowawczy, który ma za zadanie zorganizowanie Wystawy kulturalno-oświatowej i szkolnej w czasie tegorocznych Targów. Celem wystawy ma być zobrazowanie naszego szkolnictwa, stanu oświaty i kultury polskiej oraz jej związku z przemysłem. W najbliższym czasie ukonstytuuje się komitet organizacyjny, złożony z przedstawicieli szkolnictwa, nauki i sfer obywatelskich.

— **Związek Polaków wyznania mojżeszowego** pracując nad uobywatelenieniem ludności żydowskiej w duchu polskim, przystąpił do współpracy oświatowej do Komitetu Kursów dla dorosłych i zorganizował Kursy w szkole żeńskiej im. Sobieskiego przy ul. Zamarstynowskiej 11.

Związek uprasza o skierowanie analfabetów i pragnących się nauczyć języka polskiego oraz innych niezbędnych wiadomości do szkoły żeńskiej im. Sobieskiego. Nauka odbywa się w poniedziałki, środy i soboty od 6—8 wieczorem.

— **Liczba cegiełek** wawelskich dobiega 2050.

— **Zgon profesora Uniwersytetu.** Dr. Stanisław Braun, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Jagiellońskiego, znany ginekolog, zmarł w Krakowie przeżywszy lat 63.

— (x) **Systematyczne przemycanie tytoniu w kolejowych wagonach.** Od pewnego czasu mnożą się poszlaki, które wskazują na systematyczne przemycanie tytoniu w wagonach kolejowych, przychodzących z Podwołoczysk, przez pewne indywidua. Podejrzenie pada na niektórych funkcjonarjuszów kolejowych, usuniętych czasowo od służby, którzy jeżdżą często do Podwołoczysk, widocznie zakupują tam przemycany tytoń i przywożą go skrycie do Lwowa, puszczając go tu w handel. Onegdaj przeprowadzono rewizję na głównym dworcu kolejowym we Lwowie w wagonach pociągu pospiesznego przybyłego z Podwołoczysk i w istocie w jednym z dużych czteroosiowych wagonów I. i II. klasy znaleziono w specjalnie wyciętem miejscu pod ceratą kilka kilogramów tytoniu. Sprawcy czekali widocznie na to, by po odstawieniu wagonów na tory uboczne, zabrać niespostrzeżenie ukryty w wagonie tytoń. Dochodzenia wdrożono.

— **Zasłużona działaczka** ś. p. Stanisława z Tokarskich Łapińska, obywatelka Wołynia, b. przełożona pensji żeńskiej w Warszawie, pochowana została na Powązkach. Urodzona w r. 1852, siostrzenica Arcybiskupa Felińskiego, wnuczka Ewy Felińskiej, całem swem życiem stwierdzała uczucia prawdziwej Polki-obywatelki. W wolnych chwilach pisywała rozprawy wychowawcze i obrazki z ... kresowego. W rękopisie zostawiła monograf...

yńskich rodów polskich i wspomnienia tragiczne z roku 1863.

— **Rozprawa prasowa** przeciw dr. Wacławowi Mejbaumowi, redaktorowi „Słowa Polskiego", oskarżonemu o rzucanie oszczerstwa na p. Lewickiego, właściciela „Lektora" została odroczona celem oddania materjału dowodowego sędziemu śledczemu.

Komunikaty.

— **Ze Związku społeczno-narodowego.** Posiedzenie społeczno-narodowego klubu radnych miasta odbędzie się w sobotę, 11 marca o godzinie 5 popołudniu w kawiarni „Renaissance".

Zebranie członków Związku społeczno-narodowego odbędzie się w sobotę, d. 11 b. m., o godz. 6 wieczorem w pokoju klubowym kawiarni „Renaissance".

— **Z Tow. Prawniczego.** W sobotę, 11 b. m. o godz. 6 30 w lokalu kom. Kodyf. (Mikołaja 4) odbędzie się wykład prof. M. Schorra p. t. „Najstarszy pomnik prawa assyryjskiego z XIV. w. przed Chrystusem".

— **Zebranie obywatelskie** w sprawie opieki nad repatrjantami, odbędzie się dziś, w piątek o godzinie 6 popołudniu w sali Rady miejskiej (ra usz). Na porządku dziennym sprawozdanie z czynności Komitetu opieki nad uchodźcami i repatrjantami i omówienie zadań na przyszłość.

— **Muzeum przemysłowe** i Tow. opieki nad zabytkami, urzadzają szereg odczytów z dziedziny sztuk i kultury oraz przemysłu zdobniczego. Pierwszy odczyt p. t. „Ruina zamku żółkiewskiego" wygłosi p. inż. arch. M. Osiński w sali odczytowej Muzeum w sobotę 11 b. m. o godz. 6 wieczorem. Wstęp 100 i 50 Mk., dla członków Tow. i młodzieży zniżony do połowy.

— **Znaleziony cwikier** (w ul. Pełczyńskiej), nowy, w eleganckim futerale, do odebrania w redakcji „Gazety Lwowskiej", ul. Chorążczyzny 3!.

—oo—

Ofiary złota i srebra na podkład waluty Skarbu Narodowego w miarę możności składać należy: ul. Ossolińskich l. 11., II. p.

—oo—

L. 467. **Wydział powiatowy** w Stryju doznawszy **od pp. Br. Groedlów, właścicieli dóbr** w Skolem **wydatnego poparcia około utrzymania dróg i mostów w Skolszczyźnie w r. 1921 przez bezpłatne dostarczenie materjału drzewnego, poniesienie licznych kosztów robocizny i zaliczkowanie na rachunek Wydziału powiatowego większych sum na wypłaty robotników, poczuwa się do miłego obowiązku za ten czyn obywatelski wyrazić pp. Br. Groedlom uznanie i podziękowanie.**

Stryj dnia 3. marca 1922. 2503

Komisarz rządowy Starosta Nowak.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 10 marca, godz. 10·30

Marki niemieckie	16·25	(17·25—00 00)
Franki francuskie	360	(000—000)
Franki szwajcarskie	—	(—)
Funty sterlingi	17 600	(— —)
Wiedeń	00—00	(62·½—00)
Korony niem.-austr.	00—00	(65·00—00)
Korony czeskie	00—00	(70—00)
Praga, wypłata	00—00 00	(69·70—00·00)
Lei	—	(30—31)
Liry	—	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(000·00—000·00)
Berlin		(17·30—17 40)
Dolary amerykańskie	4000—0000	(4030—4050)
„ kanadyjskie 7% mniej		(—)
Zurych Marki polskie	00·00	

Tendencja, bardzo słaba.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

Józef Mickiewicz.

Powieściopisarz, Wacław Gąsiorowski, który przez szereg lat przebywał w Paryżu, obecnie zaś bawi w Ameryce, ogłosił w redagowanym przez siebie „Górniku" następujące dane o drugim żyjącym synu Adama Mickiewicza:

W ciszy i zapomnieniu bytuje w Paryżu drugi syn Adama: Józef Mickiewicz. Wstąpił on na służbę Instytucji Dobroczynności publicznej Paryża i w tej instytucji pełnił obowiązki jałmużnika, to znaczy rozdawcy zapomóg tym najuboższym, tym największym nędzarzom. To stykanie się ustawiczne z ubóstwem, to obcowanie z ludzką niedolą, z upadkiem, spotęgowało w Józefie Mickiewiczu samarytańskie uczucia. I Józef Mickiewicz zasłynął wśród upośledzonych. — Rozdając wyznaczone zapomogi, zaczął rozdawać i własną ubogą pensyjkę... Tam, gdzie Instytucja dobroczynności publicznej odmawiała lub skąpiła grosza, tam oddawał jałmużnik grosz swój własny. I nie dość na tem, samotnik ten i dobroczyńca tak nawykł do ustawicznego stykania się z najuboższemi dzielnicami Paryża, że, błądząc po nich, zbierał bezdomnych, zgarniał nie mających dachu nad głową i dawał im przytułek w swoich dwu maleńkich izdebkach.

Dzisiaj, w starej dzielnicy Paryża, na ulicy Rollin pod nr. 21 na poddaszu, mieszka Józef Mickiewicz, długie wieczory spędza na muzyce, na czytaniu w oryginale filozofów greckich, na czytaniu ulubionego przez się Platona, na medytacjach, na troszczeniu się ciągle o niedolę ludzką. Skromny, cichy starzec, czczony przez nędzarzy jałmużnik, poprzestaje na śmiesznie małej pensyjce i pensyjkę tę dzieli ze swoimi pupilami tak samo, jak przed laty.

Od zaszczytów stroni, ucieka. Podczas nabożeństw żałobnych, uroczystych pamięci wielkiego Adama Mickiewicza poświęconych zebrań, w kąciku wtłoczony w załom muru, stoi nieznany przez nikogo, przez nikogo już niepoznawany.

Józef Mickiewicz?

Odmawia stale zaofiarowanej mu podwyżki pensji, twierdząc, że lepiej jest powiększyć wydatki na ratunek nędzarzy. Odmówił przyjęcia zaofiarowanego mu Krzyża Legji honorowej. I tak jak niegdyś, sunie zaułkami Paryża i szuka niedoli.

Takim jest nieznany a żyjący syn Adama Mickiewicza.

—oo—

TELEGRAMY.

STANOWISKO P. SKIRMUNTA

Warszawa. (AW.) D. 9. bm. o g. 2 popoł. Prezydent Ministrów odwiedził Ministra Skirmunta, proponując mu dalsze piastowanie teki Ministra spraw zagran. Min. Skirmunt oświadczył, że ponieważ P. S. L. i lewica robotnicza krytykują jego linję polityczną, zaś prawica swemi wystąpieniami utrudnia mu pracę, nieuważa on za możliwe dalsze pozostawanie na stanowisku. Wobec nalegań Ponikowskiego, Min. Skirmunt oświadczył, że ostateczną decyzję uzależnia od porozumienia z Naczelnikiem Państwa i w tym celu uda się dziś popołudniu do Belwederu.

STOSUNKI POLSKO-BELGIJSKIE.

Warszawa. (AW.) Bawiący w Warszawie w sprawach służbowych Minister pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej przy rządzie belgijskim p. Władysław Sobański udzielił przedstawicielowi „Agencji Wschodniej" w sprawie stosunków polsko-belgijskich następujących informacji: Nawiązane niedawno stosunki polsko-belgijskie zacieśniają się coraz bardziej. Stosunki między obu krajami wkraczają obecnie na tory ożywione. — gdyż Belgja, która dzięki pracowitości i energji swych obywateli powróciła już do normalnych warunków ekonomicznych, szuka ekspansji dla swych kapitałów przemysłowych i ludności. P. Sobański stwierdził z zadowoleniem, że coraz więcej ludzi czynu i energji wyjeżdża stamtąd do Polski, jako do kraju, który sam przez się przedstawia bogate pole dla działalności ekonomicznej, a przytem jest dla Zachodu punktem wyjścia dla przyszłej akcji odbudowy Rosji.

W związku z tem czyni się obecnie przygotowania celem zebrania materjału, który stanowiłby podstawę do podjęcia rokowań w sprawie przyszłej umowy handlowej. W tej dziedzinie nadzwyczaj pomocną jest działalność powstałych niedawno Izb handlowych: polsko-belgijskiej i belgijsko-polskich. — Nawiązanie stosunków Polski z Belgją jest tembardziej cenne, że kraj ten, jakkolwiek geograficznie mały, zajmuje dziś w koncercie państw ententy stanowisko wielkomocarstwowe, co przypisywać należy nietylko bohaterskiej roli, którą odegrała Belgja w wielkiej wojnie, lecz także wybitnym zaletom jej mężów stanu, jak Theunis i Jaspar. Dzięki ich kompetencji i znajomości terenu, nad którym pracują Belgja bierze dziś poniekąd równorzędny udział we wszystkich naradach wielkich mocarstw. — W zakończeniu p. Sobański podkreślił wybitną rolę, jaką odgrywa w życiu państwa belgijskiego król Albert, niezmiernie źródłowo obeznany z kwestjami polityki zagranicznej. Tembardziej podkreślić to należy, że król Albert kilkakrotnie wyraził p. Sobańskiemu szczery podziw i swe przyjazne uczucia dla Polski. Fakt udekorowania króla orderem „Białego Orła" odbił się żywem echem w prasie belgijskiej, która przy tej sposobności podkreśliła sympatje polsko-belgijskie.

MIANOWANIA.

Warszawa. (PAT.) „Monitor Polski" ogłasza: Naczelnik Państwa zamianował dra Romana Dybowskiego prof. zwyczajnym filologji angielskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie z ważnością nominacji od dnia 1. kwietnia 1920.

Naczelnik Państwa postanowieniem z 21. stycznia 1922, zamianował dra Jana Zalewskiego profesorem zwyczajnym chemii farmaceutycznej i taksykologii w Uniwersytecie warszawskim.

Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 21. stycznia 1922, zamianował dra Edwarda Suchardę, docenta Politechniki lwowskiej, profesorem nadzwyczajnym chemii ogólnej w tejże Politechnice.

Naczelnik Państwa postanowieniem z dnia 7. lutego 1922, zamianował dra Antoniego Plamnitcera profesorem nadzwyczajnym geometrji wykreślnej w Politechnice lwowskiej.

FERJE ŚWIĄTECZNE NA UNIWERSYTECIE.

Kraków. (PAT.) Rektorat Uniwersytetu Jagiellońskiego ogłosił, że na skutek reskryptu Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego przerwa między drugim a trzecim trymestrem zostanie utrzymana, ferje świąt Wielkanocnych będą więc trwały dwa tygodnie, a mianowicie od 9. kwietnia do 23. kwietnia.

JUBILEUSZ STAN. PRZYBYSZEWSKIEGO.

Kraków. (PAT.) Przed jutrzejszem przedstawieniem w teatrze im. Słowackiego, z okazji uroczystości jubileuszowej Stan. Przybyszewskiego, przemówił do jubilata dyrektor teatru Trzciński i przedstawiciel teatrów jugosłowiańskich p. Wilim Franczicz, poczem prezes krakowskiego Związku literatów p. Jan Pietrzycki, wręczył jubilatowi dyplom honorowego członka Związku. Dyplom ten został wykonany przez znanego artystę malarza Iwona Galla. W czasie antraktu artyście teatru krakowskiego zbierać będą na widowni datki na rzecz gimnazjum polskiego w Gdańsku, którego jednym z inicjatorów i najsilniejszych organizatorów jest Stan. Przybyszewski. W niedzielę 12. bm. wygłosi jubilat w sali starego teatru odczyt pod tytułem „Naga dusza".

ZE ZJAZDU ZWIĄZKU MIAST.

Warszawa. (Tel. wł.) Na posiedzeniu Związku miast wybrany został prezydent miasta Krakowa, Federowicz prezesem, a prezydent miasta Łodzi Rzewski, wiceprezesem Związku. Następny zjazd odbędzie się we Lwowie.

TOW. PRYJACIÓŁ LIGI NARODÓW.

Praga. (AW.) Międzynarodowy Związek Tow. przyjaciół Ligi narodów zwołuje do Pragi na 3. i 7. czerwca rb. ogólne zebranie, z następującym programem: 1) przyjęcie nowych członków. 2) jawność umów międzynarodowych. 3) zwiększenie liczby członków Rady generalnej Ligi narodów. 4) kwestje rozbrojenia oraz inne kwestje polityczne i gospodarcze.

O BEZPIECZEŃSTWO FRANCJI NA MORZU.

Paryż. (PAT.) —Na połączonem posiedzeniu komisji senatu dla spraw zagranicznych i dla spraw marynarki „Saraut", zdał sprawozdanie z

wyniku konferencji waszyngtońskiej. Nasza delegacja zaznaczył Sarаut dokładała wszelkich starań, aby zapewnić powodzenie konferencji oraz utrzymać nadal bezpieczeństwo na morzu dla Francji i jej kolonji. — Pomimo zarzutu stawianego Francji, z powodu rzekomego imperjalizmu porozumienie w Waszyngtonie osiągnęło zakreślony cel usuwając na długi czas jakiekolwiek zatargi. — Następnie Poincare podkreślił znaczenie szeregu układów, które w najbliższym czasie przedłożone będą parlamentowi. W końcu minister Rebertie zaznaczył palącą potrzebę uchwalenia przez senat programu marynarki zgodnie z projektem przyjętym na konferencji waszyngtońskiej.

W ANGLJI POWSTAJE WIELKIE STRONNICTWO RZĄDOWE.

Wiedeń. (PAT.) —„Neue Freie Presse“ donosi z Londynu: „Pal Mal Gazette“ zamieszcza artykuł wstępny, w którym zaznacza, że nieodzowną koniecznością jest utworzenie pod kierownictwem Lloyd George'a wielkiego stronnictwa rządowego, do którego weszłyby wszystkie czynniki kierujące się dobrą wolą i to od skrajnej lewicy począwszy na skrajnej prawicy skończywszy. Wczoraj zebrali się na posiedzeniu członkowie Izby gmin wybrani po raz pierwszy w roku 1918. Do grupy tej należy 105 konserwatystów i 15 liberałów. Wszyscy oni zajęli stanowisko przychylne wobec myśli utworzenia wyżej wzmiankowanego stronnictwa rządowego. Utworzenie tego stronnictwa potrwa jednakże pewien czas i nie tak prędko stronnictwo będzie mogło wziąć udział w kampanji wyborczej. — Lloyd George wykorzysta tę przerwę, aby wypocząć po trudach.

KONCENTRACJA WOJSK LITEWSKICH KOŁO KŁAJPEDY.

Warszawa. (Tel. wł.) Z Kłajpedy donoszą o koncentracji wojsk litewskich na pograniczu, w pobliżu Kłajpedy. Ma to mieć na celu zabezpieczenie granicy przed przemytnikami, w rzeczywistości jest demonstracją w odpowiedzi na ostatnie zajścia w Kłajpedzie.

W OBRONIE MONOPOLU TYTONIOWEGO.

Kraków. (Tel. wł.) Kongregacja kupiecka na wczorajszem posiedzeniu uchwaliła przedłożyć Ministerstwu skarbu memorjał w obronie monopolu tytoniowego, a sprzeciwiający się używaniu dalej banderol, wskutek których dzieją się różne oszustwa i nadużycia.

PROCES O LICHWĘ ŻYWNOŚCIOWĄ.

Katowice. PAT.) — Wczoraj zakończył się wielki proces w sprawie ogromnych nadużyć i lichwy żywnościowej na Górnym Śląsku w szczególności w Katowicach i okolicy. Oskarżonymi byli sekretarz miasta Katowic, Październik, urzędnik Wacławek i 30 inych urzędników. — 13 obrońców broniło oskarżonych. Przesłuchano około 300 świadków. Zasądzony został Październik na 5 lat domu karnego, 5 lat utraty czci i 9 tysięcy marek grzywny; Wacławek na trzy lata domu kary, 5 lat utraty czci i 29 tysięcy marek grzywny; Hofman 2 lata domu kary, 5 lat utraty czci i 36 tysiecy marek grzywny. Resztą oskarżonych skazana została częścią na kary więzienia, częścią na grzywny. 5 oskarżonych uwolniono. — Pozatem należy ściągnąć przymusowo z zysków wojennych oskarżonych 1,856.715 marek.

KONFERENCJA GENUEŃSKA POTRWA KILKA TYGODNI.

Paryż. (PAT.) — Wedle półurzędowych informacji konferencja genueńska potrwa kilka tygodni. Obrady rozpocznie pewna liczba posiedzeń plenarnych, które przeciągną się prawdopodobnie po za święta Wielkanocne. — Następnie rozpoczną pracę rzeczoznawcy i dopiero w maju zapadną ostateczne decyzje znowu na posiedzeniach plenarnych. Jest rzeczą mało prawdopodobną aby Lloyd George przez cały czas konferencji przebywał w Genui gdyż obecność jego w Londynie w czasie od. 22 kwietnia do 4. maja jest nieodzowna.

KONFERENCJA W BELGRADZIE.

Wiedeń. (PAT.) „Südslavische Koresp.“ donosi z Belgradu: Onegdaj zebrali się przedstawiciele Jugosławji Czechosłowacji i Polski na posiedzeniu przedwstępne. Przewodniczył Velicar Jankowicz, który w przemowie powitalnej scharakteryzował zadania obecnej konferencji, której plenarne posiedzenia rozpoczną się dnia 8 marca. — Ponieważ kwestje polityczne zostały już omówione między upełnomocnionymi mężami stanu w Bukareszcie, Pradze i Preszburgu prace rzeczoznawców ograniczą się do omówienia spraw technicznych konferencji genueńskiej.

KONFERENCJA KOALICYJNYCH MINISTRÓW SKARBU.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj otwarto konferencję koalicyjnych ministrów skarbu. Prócz delegatów Francji, Anglji, Włoch i Belgji wziął również udział w obradach delegat Japonji i półoficjalny delegat Stanów Zjednoczonych. Na wczorajszem posiedzeniu delegacje państw wręczyły szereg not i dokumentów dotyczących kwestji, które będą przedmiotem obrad konferencji genueńskiej. Konferencja zakończy prace swe dziś, w piątek wieczorem.

LLOYD GEORGE USTĄPI PO KONFERENCJI GENUEŃSKIEJ?

Londyn. (Tel. wł.) W kołach stronnictwa konserwatywnego liczą się z tem, że Lloyd George po konferencji w Genui ustąpi. Stanowisko Lloyda George'a jest bardzo osłabione. Okoliczność ta wpływa do tego stopnia na jego politykę, że wyciągnie on odpowiednie konsekwencje po załatwieniu najważniejszych zagadnień, których na razie odroczyć nie można.

POWSTANIE W OKOLICACH ODESSY.

Bukareszt. (PAT.) Dzienniki rumuńskie donoszą, że w okolicy Odessy wybuchło nowe powstanie przeciwko rządowi sowieckiemu. Powodem wybuchu powstania były pogłoski o manifestacjach antibolszewickich w Moskwie.

SOLIDARNOŚĆ ŚWIATA MUZUŁMAŃSKIEGO.

Delhy. (PAT.) Reuter. Rząd indyjski wysłał do Londynu telegram z zawiadomieniem, że uważa za swój obowiązek w przededniu konferencji w sprawach wschodu przypomnieć rządowi angielskiemu, że Hindusi uważają za konieczna rewizję traktatu pokojowego w Sevres. Rząd indyjski oświadcza się stanowczo za oddaniem Turcji Tracji, Konstantynopola i Smyrny, jakoteż za zwierzchnością, sułtana nad miastami świętemi mahometan.

ZWYCIĘSTWO WYBORCZE RZĄDU RUMUŃSKIEGO.

Bukareszt. (PAT.) Wedle dotychczasowych informacji rezultaty wyborów do parlamentu zapewniają rządowi powodzenie na całej linji. Między innymi rządowe stronnictwa mają zapewnionych 31 mandatów w Besarabji, 33 mandatów w Transylwanji i 16 mandatów na Bukowinie. Jak się zdaje opozycja będzie rozporządzała 60 głosami. Definitywne rezultaty wyborów znane będą dopiero z końcem tygodnia.

NARADY MINISTRÓW FINANSÓW PAŃSTW SPRZYMIERZONYCH.

Paryż. (PAT.) Havas. — Odbyło się tu pod przewodnictwem ministra de Lasterie przygotowawcze posiedzenie ministrów finansów państw sprzymierzonych.

Na drugiem posiedzeniu zastanawiano się nad sprawą, Zagłebia Sary, oraz nad sprawa udziału Włoch w wypłatach uiszczanych przez Niemcy, Równocześnie komisja rzeczoznawców przyjęła do zbadania inne punkty porządku dziennego, przyczem opracowane przez komisję wnioski będą przedłożone ministrom skarbu.

Paryż. (PAT.) Havas. — Komisja spraw zagranicznych badała projekt ustawy o ratyfikacji układu w sprawie umiędzynarodowienia Dunaju.

Nowy Jork. (PAT.) Havas. — Stany Zjednoczone odmówiły wzięcia udziału w konferencji genueńskiej.

MIĘDZYNARODOWY JARMARK KSIĄŻEK.

Warszawa. (PAT.) Na zaproszenie rządu włoskiego skierowane do Rządu polskiego Polska bierze udział w organizującym się we Florencji międzynarodowym jarmarku książek. Jarmark Florencki zostanie otwarty z końcem kwietnia i będzie na przeciąg trzech miesięcy i obejmować będzie działy współczesne i retrospektywne. Prace nad zorganizowaniem odpowiedniego działu polskiego są w toku. Ze względu na doniosłość udziału Polski w jarmarku florenckim pożądane jest jak największe zainteresowanie się tą sprawą odnośnych instytucji i uzyskanie ich pomocy w pracy komitetu wykonawczego przez dostarczenie potrzebnego materjału.

IGRZYSKA OLIMPIJSKIE.

Paryż. (PAT.) Havas. — W Izbie deputowanych przedstawił sekretarz Vidal szczegółowy projekt, dotyczący kredytów wysokości 20.000.000 franków udzielonych przez rząd na urządzenie igrzysk olimpijskich w roku 1924 w Paryżu.

STRACENIE MORDERCY.

Belgrad. (Tel. wł.) Wczoraj stracono tu mordercę min. Draskovicza, komunistę Afiagicza.

Wojna domowa w Irlandji.

Londyn. (PAT.) Położenie w Limmeryck znacznie się zaostrzyło. Powstańcy otrzymali bowiem większe posiłki. Żądają oni obecnie utworzenia niezawisłego państwa wolnego. Irlandzki rząd prowizoryczny wysłał do Limmeryck wojsko. Obawiają się, że powstanie rozszerzy się na Cork i na inne miasta Irlandji południowej i wschodniej.

*

Londyn. (PAT.) Reuter. Izba gmin przyjęła w trzeciem czytaniu 295 głosami przeciw 52 projekt ustawy ratyfikującej traktat angielsko-irlandzki.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

Dziś, w piątek „Zamarłe oczy“, opera w 3 aktach D'Alberta (premiera). — Jutro, w sobotę popołudniu „Straszny dwór“, opera w 3 aktach Moniuszki (staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży); — wieczorem „Dzieje salonu“, komedja w 3 aktach K. Wroczyńskiego. — W niedzielę o godz. 12 w południe „Poranek arji operowych“; — popołudniu o godz. 3·30 „Szkoła żon“, komedja w 5 aktach Moliera; — wieczorem o godz. 7 „Tannhäuser“ opera w 3 aktach Wagnera. — W poniedziałek „Zamarłe oczy“, opera w 3 aktach D'Alberta. We wtorek „Dzieje salonu“, komedja w 3 aktach K. Wroczyńskiego.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, w piątek i w sobotę „Czysty interes“, komedja w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego. — W niedzielę popołudniu „Niebieski lis“, komedja w 3 aktach Herczega; — wieczorem „Kłopoty pana Złopolskiego“, farsa Henryka Zbierzchowskiego. — W poniedziałek i we wtorek „Czysty interes“, komedja w 3 aktach Kiedrzyńskiego.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, w piątek i sobotę „Miljarderzy“, operetka w 3 aktach Steffana. — W niedzielę popołudniu „Dookoła miłości“, operetka w 3 aktach O. Straussa; — wieczorem „Miljarderzy“, operetka w 3 aktach Steffana. — W poniedziałek i wtorek „Miljarderzy“, operetka w 3 aktach Steffana.

Poranek arji operowych. W niedzielę w południe urządza Teatr Wielki pierwszy poranek najświetniejszych arji operowych, ze współudziałem pp. Lipowskiej, Zacharskiej, Hornera, Manna i Wiśniewskiego. W części recytatorskiej bierze udział p. Rychterówna. Akompanjuje prof. Majerski.

Koncert Celiny Nahlikówny śpiewaczki i ppor Kazimierza Blaschkego, wiolenczelisty, odbędzie się dnia 11 marca b. r. o godz. 8 wieczorem, w sali Kasyna oficerskiego przy ul. Fredry l. 1.

— **Wieczór najnowszej poezji jugosłowiańskiej,** urządzony staraniem Zawodowego Związku literatów polskich odbędzie się w poniedziałek 13. bm. o godz. 8 wiecz. w sali ratuszowej. Zagai p. Tadeusz Lubaczewski, wybitny znawca spraw

jugosłowiańskich. „O współczesnej literaturze słowiańskiej“ mówić będzie niestrudzony apostoł zbliżenia polsko-jugosłowiańskiego. p. Vilim Francić. Odczyt ilustrować będą utwory V. Nazora, I. Andrica, G. Mateusa, B. Loorica, M. Begovica, które w przekładach polskich wygłosi artysta teatru lwowskiego p. F. Frączkowski. Poezja jugosłowiańska odegrała w życiu bratniego narodu rolę podobną, jak poezja polska w dniach niedoli. W niej dokonało się zjednoczenie narodowe Słowian południowych zanim wypadki wojenne pozwoliły na połączenie polityczne Serbii, Chorwacji i Sławonii. Wieczór ten będzie krokiem naprzód do poznania się wzajemnego i nawiązania bliższych stosunków kulturalnych między Polską a Jugosławją.

— **Wielki koncert** p. Zofji Drexler-Pasiawskiej p. Kazimiery Rychterówny i p. Włodzimierza Kaczmara w sali Tow. muzycznego, stanowi atrakcję „Tygodnia techników“. Program swoją rozmaitością i obszernością budzi ogólne zainteresowanie, więc nic dziwnego, że nie można się docisnąć po bilety, których przedsprzedaż odbywa się u p. Seyfarta. Koncert urządza biuro M. Tuerka we Lwowie.

— **Lwowski kwartet smyczkowy.** Brak kwartetu smyczkowego i w ogóle kultu muzyki kameralnej od szeregu lat w naszem mieście dotkliwie uczuć się daje. Koncerty artystów przyjezdnych dają publiczności przeważnie tylko sposobność wsłuchiwania się w popisy brawurowe, mniej lub więcej udane, oświecające jednak piękno sztuki kompozytorskiej bardzo jednostronnie i nie otwierające przystępu do arkanów najwyższego może i bezsprzecznie najszlachetniejszego odłamu sztuki odtwórczej. Chcąc zapełnić tę lukę w naszym ruchu muzycznym dał Wydział Polsk. Tow. Muzycznego inicjatywę do założenia stałego kwartetu smyczkowego, złożonego z wybitnych sił profesorskich lwowskiego konserwatorjum. Z uznania godnym zapałem podjęli ci artyści swą pracę i przygotowali zespół doskonale zgrany. Inauguracyjny występ tego kwartetu odbędzie się w pierwszej połowie marca, a zapowiedź tej produkcji budzi niezwykłe zainteresowanie w sferach prawdziwie muzykalnych naszego miasta. Nie należy wątpić, że publiczność zgromadzi się licznie na tym wieczorze muzyki komnatowej, zaznaczając tem samem, że Lwów od tej chwili należeć będzie również do rzędu tych środowisk kultury muzycznej, w których pojmuje się poważnie znaczenie tego najważniejszego niezawodnie działu sztuki, zapewniającego słuchaczom najwyższe możliwe zadowolenie artystyczne.

Ruch wydawniczy.

Zbiory Bolesława Orzechowicza, (zawierające gabinet broni, galerię obrazów i wyroby przemysłu artystycznego), niedawno gminie miasta Lwowa ofiarowane i odrębny oddział Muzeum Narodowego im. króla Jana III (przy ul. Ossolińskich l. 3) tworzące, opisane zostały w sposób naukowy przez dra Karola Badeckiego w obszernej publikacji, która wyszła świeżo z drukarskiej oficyny Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, jako wydawnictwo Muzeum Narodowego im króla Jana III.

Pod każdym względem ponad estetyczny poziom obecnych wydawnictw wybijająca się piękna książka w 8-ce (str. XIX i 83) przyozdobiona jest trzydziestoma planszami na przedwojennym papierze kredowym i oryginalną kartą tytułową kompozycji Rudolfa Mękickiego.

Dla bibliotek i bibliofilów, muzeów i drobnych kolekcjonerów wydano na papierze welinowym tylko 200 egzemplarzy wytwornych, numerowanych i oprawnych oryginalnie w artystycznej pracowni Aleksandra Semkowicza. Egzemplarze numerowane zamawiać można bądź w księgarni lwowskiej Gubrynowicza i Syna, bądź w Dyrekcji Archiwum miejskiego, Lwów, Ratusz, parter.

Redakcja „Przeglądu Warszawskiego“ prosi nas o zawiadomienie, że z powodu strajku w drukarni w Bydgoszczy, zeszyt lutowy pisma wyjdzie z opóźnieniem.

Przeglądu Strzeleckiego Okręgu lwowskiego Nr. 2 rozpoczynają interesujące rozważania Kazimierza Bartla nad zadaniami i celami Związku Strzeleckiego. Prof. dr. B. Fuliński omawia sprawę wycieczek krajoznawczych w połączeniu z ćwiczeniami strzeleckiemi. Major sztabu generalnego J. W. Rozwadowski ogłasza początek dłuższej pracy p. t. „Obrona Polskiego Podola w oświetleniu historycznem“. Do czynu zachęca wiersz Stanisława Rossowskiego. Numer ciekawy zamykają stałe rubryki.

Dr. Przemysława Dąbkowskiego rozprawa p. t. „Stosunki kościelne Ziemi sanockiej w XV. stuleciu“, ukazała się w osobnej odbitce z III. rocznika Towarzystwa przyjaciół nauk w Przemyślu.

Gospodarstwo i handel.

Na spadek kursów waiut obcych wpłynął projekt budżetu, przedłożony Radzie Ministrów przez Ministra skarbu p. Michalskiego.

Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem posła Osieckiego, przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy czekowej wedle referatu posła Adama.

(U.) **Uregulowanie tranzytowego przewozu towarów przez obszar Polski.** Z Warszawy donoszą, że Ministerstwo przemysłu i handlu ustaliło zasady w sprawie towarowej komunikacji tranzytowej przez obszar Polski. Wedle tych zasad nie wymaga pozwoleń Głównego Urzędu przywozu i wywozu komunikacja towarów przez t. zw. korytarz gdański między Prusami Wschodniemi a Rzeszą niemiecką, dalej przewóz towarów w ruchu tranzytowym, pomiędzy stacjami wejściowemi wzgl. wyjściowemi Śniatyn z jednej strony, a Oświęcim, Szczakowa. Zebrzydowice i Dziedzice z drugiej strony, oraz Gdańsk z jednej strony, a Śniatyn, Dziedzice, Zebrzydowice, Oświęcim i Szczakowa z drugiej strony w obydwu kierunkach; przewóz tranzytowy towarów z Rosji we wszystkich kierunkach, wreszcie transport towarów w ruchu tranzytowym do Niemiec bez względu na kraj pochodzenia towaru. Natomiast wymaganem jest pozwolenie wspomnianego urzędu dla tranzytowego przewozu towarów z Niemiec we wszystkich kierunkach, oraz przesyłek z krajów sprzymierzonych lub stowarzyszonych, idących nieprzerwanie przez obszar Niemiec i Polski, które to pozwolenie — o ile towar pochodzi z Niemiec — danem będzie za każdorazową decyzję Ministerstwa przemysłu i handlu, względnie za zgodą Ministerstwa skarbu. odnośnie do towarów będących przedmiotem monopolów państwowych, jak sól, sacharyna, tytoń i wyroby tytoniowe, oraz spirytus i jego przetwory. Pozwolenia wymaga również przewóz tranzytowy do Rosji bez względu na kraj pochodzenia towarów.

Komunikacja tranzytowa do Litwy środkowej ma być uważaną jako przywóz do Polski, zaś z Litwy środkowej jako wywóz z Polski, natomiast ruch tranzytowy do Litwy Kowieńskiej, wzgl. z Litwy Kowieńskiej nie może być dokonywany o ile przewóz odbywa się z kraju lub do kraju, z którym Polska nie jest związana umową w sprawie komunikacji tranzytowej (Niemcy), pobiera się od wydawanych pozwoleń opłaty manipulacyjne we wysokości 1 pro mille od wartości przewożonego towaru.

(U.) **Wyjątkowe dostawianie wagonów kolejowych dla pewnych przesyłek.** Z Warszawy donoszą:

I. W celu poparcia eksportu mebli giętych do Anglji, Francji, Holandji, Niemiec i Włoch zezwoliło Ministerstwo kolei żelaznych na propozycję Ministerstwa przemysłu i handlu, by wytwórcom mebli giętych, jakoteż innych wyrobów, które przy małym ciężarze zajmują dużo miejsca podstawiano pod przewóz tych artykułów wagony o możliwie większej ładowności, o ile to nie spowoduje trudności przy wyborze takich wagonów lub konieczności specjalnego sprowadzania tychże w próżnym stanie z innych oddalonych stacji, albo wreszcie nie wywoła znaczniejszej pracy przy przetaczaniu wagonów.

II. Podobnie zarządziło Ministerstwo kolei żelaznych, aby na żądanie kooperacji rolnej podstawiano pod przewóz zboża przeznaczonego na wywóz do Gdańska potrzebne wagony w drodze wyjątkowej bez względu na obowiązujące ograniczenia. Wagony takie należy wysyłać pierwszemi pociągami, względnie pociągami dalekobieżnemi.

Marja Bańkowska 69)

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

III.

SALOME.

Marja stała przed rzęsiście oświetlonem wejściem do Filharmonji i odczytywała poprzylepiane na murach afisze. Plakaty były pomysłu Piotra Woronicza, tego samego, który wykonał nowe dekoracje na dzisiejszy wieczór. Komponowane były z tym temperamentem, werwą i śmiałością, jaka cechowała niegdyś pomysły Juljusza Chèreta na afiszach, które rozniosły swego czasu po świecie sławę Lofe Fuller i Cleo de Merode.

Tutaj w serpentynowym tańcu szalała Rena Algersholm, koniuszkiem stopy, dotykając ziemi, zdawała się wykwitać z pośród płomieni, jak ogromny, jaskrawy kwiat; egzotyczny, bajkowy, nieznany, pół-kwiat, pół-motyl! pół-kobieta! — Co to jest? Kto to jest? — myślała Marja, patrząc na obraz tancerki.

Wieczór był zimny bardzo; mroźny wiatr miótł śniegiem i przenikał do szpiku kości, Marja przyciskała do ust czarny skunkowy zarękawek, drugą zaciskała silnie wokół ręki syna.

— Mamusiu, tak zimno... chodźmy już — upominał się Zbyszko.

Marja ocknęła się i weszła z nim do przedsionka.

Wyrzucała sobie, że wzięła dziecko ze sobą; w domu przemawiała do siebie w imię wszystkich reguł pedagogji, higjeny i rozsądku, a jednak sentyment zwyciężył; nie chciała być sama na przedstawieniu. Zajęła pod łożami z boku miejsce, które miała abonowane na wszystkie koncerty; przed nią o dwa rzędy, na miejscu redakcyjnem siadywał zwykle Litowski. W pauzach schodzili się uczniowie i uczenice z jego kursów, rozmaici znajomi, koledzy i koleżanki i wspólnie omawiano produkcje, śmiano się, żartowano. Miłe bywały te wieczory muzyczne i miłem było to, jak nieraz, — gdy widownia była już przyciemniona i program w toku, Witold odwracał czasem do niej głowę i spojrzeniem — niejako —podawał jej jakiś wyjątkowo piękny ton skrzypiec, lub akord fortepianowy.

Dziś miejsce było puste. — Światła przygasły i orkiestra poczęła grać. Marja oparła się łokciem na poręczy fotelu i przysłoniła ręką oczy, usiłowała uspokoić się wewnętrznie i skupić uwagę, by módz dobrze słyszeć i rozumieć muzykę, po to przyszła dziś przecie; — to była jego muzyka.

Po chwili usłyszała bardzo cichy i grzeczny szept.

— Mamusiu, kto to tak gra?

— Orkiestra synku, nie przeszkadzaj mamusi, sam słuchaj uważnie, podoba ci się?

— Taak, — ale pan Witold ładniej grał. dawniej — wtedy, kiedy jeszcze przychodził do nas.

Pan Witold ładniej grał... Marta daremnie usiłowała skupić uwagę; w sali był niepokój, krzesła trzeszczały, słuchacze chrząkali i ruszali się; siedzący obok Marji recenzent muzyczny z „Gazety Polskiej“, szeptał dość głośno do kolegi:

— Co to jest? Gdybym nie wyczytał nazwiska Litowskiego na plakatach, nigdybym nie uwierzył, że to jego muzyka. Słyszysz ten pasaż?.. O? przysiągłbym, że to Puccini. Co jemu się stało? Ratujcie mnie wszyscy święci! Teraz Offenbach... słyszysz Janie?

— Dziwisz się?.. Ja, bo nie; z góry byłem przygotowany na to, lub na coś podobnego. Kłamstwem jest twierdzenie, że wielki talent uszlachetnia małą sztukę. Popatrz co się stało, nie może nagiąć swojej duszy do ram taneczno-erotycznych, więc zapożycza się u drużyczek, w których te elementa tkwią.

— Więc pocóż się do tego brał?... Dlaczego?!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 464/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jakób Łewczycki, syn Onufrego, urodzony 6. listopada 1885 r. zamieszkały w Opryszowcach Sp. Stanisławów, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front, a jak świadek Michał Petrów zeznał, opowiadał mu towarzysz broni, że Jakób Łewczycki został 14. sierpnia 1915. r. zabity. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Paraski Łewczyckiej, postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Iwanowi Petrów w Opryszowcach. Jakóba Łewczyckiego wzywa się, by przed podpisanym Sądem stawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę, po dniu 30 go września 1922. r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 5. listopada 1921. 2289

T. V. 2 3/21/3. Wojciech Gorzelnik, urodzony 1867. r. w Wie...ach, syn Marcina i Agnieszki, wyemigrował w r. 1901. do Ameryki, w r. 1908 jadąc koleją do Broduk w Pensylwanii, w czasie biegu pociągu miał wyskoczyć z pociągu i ponieść śmierć na miejscu. Odtąd nie ma o nim wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24. ust. cyw. wdraża się na prośbę Anieli Gorzelnik postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. Peszkowskiemu w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Wojciecha Gorzelnika wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. stycznia 1923. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 30. grudnia 1921. 165[illegible]

T. 656/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Nykoła Chalek, syn Grzegorza, urodzony 3. kwietnia 1886. roku, zamieszkały w Horocholinie Sp. Bohorodczany, powołany w 1919. roku do wojska ukraińskiego odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Katarzyny Chalek w Horocholinie postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzł. małżeńskiego Prokopowi Jakóbowi w Horocholinie. Nykołę Chaleka wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę, po dniu 30. września 1922. r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 16. grudnia 1921. 2291

T. 357/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Katarzyna z Sochanów Zarzycka urodzona 16. sierpnia 1873. r. zamieszkała w Tomaszowcach, Sp. Wojniłów, wyemigrowała w 1893. r. w niewiadome miejsce pobytu i od tego czasu nie ma o niej żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Andrzeja Zarzyckiego, postępowanie, celem uznania za zmarłą — zaginioną. Wiadomości o zaginionej należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Tomaszowi Trzo k w Tomaszowcach. Katarzynę z Sochanów Zarzycką wzywa się, by przed podpisanym Sądem jawiła się lub w inny sposób dała znać o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę, po dniu 30. marca 1923. r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 11. października 1921. 2294

T. 342/21/4. Edykt. Mikołaj Bilyk, syn Stefana, ur. 14. grudnia 1873. r. w Łopatynie, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego, brał udział w walkach na froncie włoskim, gdzie w r. 1918. dostał się do niewoli włoskiej i wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Jana Bernasia w połowie lutego 1919. r. miał w szpitalu w Riminie umrzeć na czerwonkę. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Tacjanny Bilyk wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi, Dr. Drohomoreckiemu adw. w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej" rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Złoczów, dnia 16. stycznia 1922. 225[illegible]

T. 112/21/3. Edykt. Władysław Antoni 2 im. Hanuszewski, syn Jana, urodzony 14. czerwca 1881. r. we Lwowie, jako porucznik wojska polskiego, brał udział dnia 31. maja 1920. r. w bitwie z bolszewikami pod Nowochwostowem na Ukrainie, gdzie, wedle pisma Dowództwa strzelców lwowskich miał zostać zabitym. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Marji Hanuszewskiej, wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Moszyńskiemu w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej" rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Złoczów, dnia 13. stycznia 1922. 125[illegible]

T. 10/22/2. Dmytro Baby syn Jana z Czortkowa urodzony 3. grudnia 1896. r. zarobnik, wedle zaprzysiężonych zeznań świadków, zginął w lipcu 1917. r. w Czortkowie ugodzony nieprzyjacielską kulą karabinową. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Bazylego Baby'ego postępowanie, celem udowodnienia jego śmierci. Zarazem ogłasza się wezwanie ażeby do dnia 15 czerwca 1922. r. tutejszemu Sądowi udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 18. lutego 1922. 1757

T. 437/21/3. Edykt. Jan Bereżnicki, syn Piotra, urodzony 14 marca 1876 r. we Lwowie, przy ul. Gródeckiej, powołany w 1914. r. do austrjackiej armji, walczył na froncie włoskim i od r. 1916 nie ma od niego żadnej wiadomości. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Rozalji Bereżnickiej wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Moszyńskiemu, adwokatowi w Złoczowie, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek, po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej", rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 20. stycznia 1922. 2096

T. 363/21/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Wojciech Bernacki, urodz. 19. lipca 1879. r. zamieszkały w Świętym Józefie Sp. Delatyn, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front a jak dochodzenia wykazały, został w bitwie pod Bojanami w lecie 1915. r. zabity. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że wyż wymieniony poniósł śmierć, przeto na prośbę Marji Bernackiej wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do dnia 30. maja 1922 r. uwiadomiono Sąd o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV
Stanisławów, dnia 12. czerwca 1921. 1973

T. 424/21. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Fed Jaremko, urodzony 13. czerwca 1864. r. zamieszkały w Sobolowie Sp. Halicz, wydalił się w czerwcu 1919. r. do Rosji, gdzie, jak wykazały dochodzenia zmarł we wsi Sawarynówka, gub. podolskiej, w styczniu 1920. r. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że Fed Jaremko poniósł śmierć, przeto na prośbę Wasyla Jaremko wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd lub Jurka Seniukowa w Rozdzianach aż do dnia 20. czerwca 1922. r. o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu, po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 24. listopada 1921. 1979

T. 310/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Szarko, syn Maksyma, urodzony 19. grudnia 1882. r. w Kamionce wołyńskiej, rolnik, zamieszkały tamże, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń, od r. 1918. nie daje o sobie żadnych wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Eudokji Szarko wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 17. czerwca 1911. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr Leonowi Massowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby jawił się przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922. r. jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 21. listopada 1921. 2212

T. 603/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Dzwonik syn Stefana urodzony dnia 12. VI. 1867 we Wereszycy zawód, rolnik, ostatnio zamieszkały w Wiszence wywieziony został przez wojska rosyjskie w r. 1915 do Rosji i po drodze w miejscowości Nowy Staw gub. Wołyńskiej zmarł w sierpniu lub wrześniu 1915, co potwierdzili naoczni świadkowie. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. Jacka Dzwonika wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Ogłasza się zatem wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi. Zaginionego zaś wzywa się aby jawił się przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. kwietnia 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.
Lwów, dnia 10. października 1921. 2201

T. 659/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Iwan Pospolitak syn Michała ur. 21/9. 1880 w Gródku Jagiell., rolnik ostatnio tamże zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy art. fortecznej w Przemyślu i wedle przeprowadzonych dochodzeń w r. 1914/1915 miał być granatem zabity. Odtąd nie ma wiadomości o nim Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 1[illegible] — Wobec tego na wniosek Ma[illegible] Pospolitak wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 14. maja 1911 między wymienionym a Marją Pospolitak za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. Dr. Henrykowi B[illegible]l[illegible]wi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 17. września 1921. 2151

T. 149/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Semen Dziuba syn nieślubny Anafji ur. 19/3 1876 w Sałaszach, rolnik ostatnio zamieszkały [illegible] wedle przeprowadzonych dochodzeń został powołany w r. 1914 w czasie ogólnej mobilizacji do służby wojskowej przy armji austr. w Przemyślu. Po upadku Przemyśla w r. 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej w której pisał kilka listów do swej żony w Sałaszach w r. 1915/16 zaś od roku 1917 brak o zaginionym wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Paraszki z Doroszczuków Dziuby wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 18. lutego 1900 między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Aleksandrowi Mayerowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 7. stycznia 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 7. lipca 1921. 2170

T. 650/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Kucharski syn Jana urodzony dnia 30/7 1874 w Sokołówce został w czasie inwazji rosyjskiej wywieziony z Sokołówki przez wojska rosyjskie i odtąd ślad o nim zaginął. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Marji Kucharskiej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Ogłasza się zatem wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31 maja 1922 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 2. listopada 1921. 2227

T. 447/21/7 Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Teodor Kuźmiński syn Michała ur. 17/11 1872 w Kosowcu, rolnik ostatnio tamże w Kosowcu zamieszkały został w jesieni 1914 aresztowany w Lubieniu wielkim przez wojska węgierskie jako podejrzany o szpiegostwo i następnie stracony gdyż odtąd nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Iwana Kuźmińskiego wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 22. listopada 1921. 2215

T. 198/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Łazar Melnyk syn Dmytra urodzony 2[illegible] lutego 1885 zamieszkały w Targowicy Sp. Ottynia powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. stał załogą w Przemyślu i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Marji Melnyk postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego p. Matijowi Jarkiewiczowi nacz. gm. w Targowicy. Łazara Melnyka wzywa się by przed podpisanym sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę do dniu 10 sierpnia 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 27 września 1921. 234

T. 226/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Szostak, syn Nykoły urodzony 3 lipca 1888 zamieszkały w Zadarowie Sp. Monasterzyska powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Anny Szostak postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małż. p. [illegible]rowi Baczyńskiemu w Stanisławowie. Iwana Szostaka wzywa się by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 10 sierpnia 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 20 września 1921. 235

T. 358/21/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Turelik syn Piotra urodzony 23 lipca 1880 zamieszkały w Wojniłowie zabrany 1915 r. przez wojska rosyjskie jako zakładnik wywieziony do Lwowa i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci

tegoż wdraża się na prośbę Anny Turelik postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub kuratorowi Kazimierzowi Kucijowi w Wojniłowie. Józefa Turelika wzywa się, by przed podpisanym Sądem stawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 10 sierpnia 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 11 października 1921. 1994

T. 277/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Małanka Paraszczak z Łokcia ad Rybnik wniosła o uznanie męża Oleksy Paraszczaka za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni tudzież świadków Jana Holaka i Jurka Kehut wynika, że Oleksa Paraszczak jako żołnierz b. armji ukraińskiej zachorował na tyfus i przed Wielkanocą 1919 roku zmarł w szpitalu wojskowym w Stryju. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Oleksę Paraszczaka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Czajkowskiemu adw. w Podbużu wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 sierpnia 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 15 grudnia 1921. 2082

T. 28/22/2. Arnold Lander syn Franciszki i Julji, urodzony w Połowcach (kolonja) 2. września 1890, wstąpił 1. sierpnia 1914 w czasie ogólnej mobilizacji jako żołnierz do czynnej służby wojskowej przy austrjackim 95 pułku piechoty i od września 1914 wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzup. zarządza się na wniosek Teresy Lander postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo Dr. Sewerynowi Kimelmanowi w Czortkowie, którego się ustanawia kuratorem. Arnolda Landera wzywa się, ażeby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. września 1922 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków dnia 6. marca 1922. 2528

T. IV. 162/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Król, urodzony 16. kwietnia 1892 w Starej Wsi, syn Jana i Katarzyny z Serafinów, żołnierz 10. p. obrony kraj. b. armji austr. w listopadzie 1918 brał w bitwie nad Piawą i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ustawy z dnia 31. marca 1918 L. 128. Dz. p. p. przeto wdraża się na prośbę Weroniki Król postępowanie celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. drowi Długopolskiemu w Nowym Sączu wiadomości o powyż wymienionym, a jego samego o ile pozostaje przy życiu, wzywa się, aby przed tutejszym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. października 1922 wniesioną — rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 12. stycznia 1922. 1416

T. 802/20/8. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Błyźniak syn Stefana, urodzony dnia 1. lipca 1867 w Kamionce lasowej, rolnik, ostatnio zamieszkały w Kuninie, brał udział w wojnie jako podwoda armji austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zginął w roku 1914 pod Tomaszowem. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli par. 24 l. 2 u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Pelagii Błyźniak postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 25/6 1891 między wymienionym a Pelagią Zaluzia za rozwiązane. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub p. adw. Dr. Maurycemu Kachelowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie po dniu 31. maja 1922. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.

Lwów dnia 2. listopada 1921. 1828

T. 626/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Bazyli Górniak syn Jana ur. dnia 11. stycznia 1874 w Stawczanach rolnik ostatnio tamże zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli rosyjskiej i tam l. r. 1916 zachorował i oddany został do szpitala w Adryanyczach i odtąd nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli par. 24 l. 2 u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. Wobec tego na wniosek Anny Górniak wdraża się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31 maja 1922 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 17. października 1921. 1830

T. 666/21/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Rzeszowski syn Sebastjana urodzony dnia 30. lipca 1874 w Niemirowie, rolnik, ostatnio zamieszkały we Lwowie, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się w marcu 1915 po upadku Przemyśla do niewoli rosyjskiej i odtąd nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli par. 24 l. 2 u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. Zarządza się tedy na wniosek Marii Rzeszowskiej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie po dniu 31. maja 1922. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.

Lwów dnia 31. października 1921. 1836

KONKURSY.

Prez. 4147/22/4 S. N. Konkurs. W Sądzie powiatowym w Rozwadowie jest do obsadzenia posada naczelnika Sądu powiatowego. Podania o tę posadę lub inną równorzędną, w krakowskim okręgu apelacyjnym opróżnić się mogącą, należy wnieść do końca marca 1922 w drodze służbowej do Prezesa Sądu apelacyjnego w Krakowie.

Prezes Sądu apelacyjnego: **Wolter** mp. 2298 1—3

Prez. 8032/22. Konkurs ogłoszony w Nr. 56 „Gazety Lwowskiej" na posady starszych dozorców więźniów w Sądach okręgowych w Brzeżanach, Stanisławowie i ewentualnie w innych Sądach okręgowych, upływa z dniem 31. marca 1922.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów dnia 3. marca 1922. 2315 1—3

Prez. 8398/22. Konkurs. W okręgu lwowskiego Sądu apelacyjnego opróżniły się posady woźnych przy Sądach powiatowych w Załoźcach (obecnie w Podkamieniu), w Żurawnie (2 posady), Skałacie, Niżankowicach i Horodence. Ubiegający się o te lub o takie same przy innych Sądach wschodniej Małopolski opróżnić się mogące posady, wniosą należycie udokumentowane podania w drodze służbowej wprost do Prezydjum Sądu apelacyjnego do dnia 15. kwietnia 1922 r.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów dnia 6. marca 1922. 2507 1—3

Prez. 8180. Konkurs. W okręgu lwowskiego Sądu Apelacyjnego opróżniły się posady dozorców więźni w Sądach okręgowych we Lwowie, Sanoku, Stryju i Tarnopolu. Ubiegający się o powyższe posady lub o podobne przy innych Sądach okręgowych wschodniej Małopolski opróżnić się mogące, winni wnieść należycie udokumentowane podania w drodze służbowej wprost do Prezydjum Sądu Apelacyjnego we Lwowie do dnia 15. kwietnia 1922.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów dnia 4. marca 1922. 2506 1—3

L. 626/22. Konkurs. Rada Wydz. Ogólnego Politechniki Lwowskiej rozpisuje konkurs na obsadę nadzwyczajnej katedry matematyki z terminem wnoszenia podań do końca kwietnia br. Bliższych wyjaśnień udziela Dziekan pow. Wydziału, prof. Dr. St. Niementowski, w poniedziałki od godz. 11 do 12.

Huber, Rektor.

Lwów dnia 8. marca 1922. 2508

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Ns. 12/22/1. Edykt. W tutejszym Sądzie jest złożonych szereg rzeczy pochodzących przeważnie z rabunku w czasie inwazji rosyjskiej, jak również rzeczy, których właścicieli z powodu zaginięcia akt karnych odszukać nie można, jakoto: naczynia kuchenne, sprzęty domowe, poduszki, lichtarze, maszyny do szycia, precioza itp. Rzeczy złożone są w magazynie tutejszego Sądu, oglądać je można w każdy wtorek i piątek od godziny 4—5 po południu za poprzedniem zgłoszeniem się w kancelarji Oddziału I. Sądu powiatowego w Tarnobrzegu. Wzywa się tych, którzyby rościli sobie jakie pretensje do powyższych rzeczy, by w przeciągu roku od dnia zamieszczenia po raz trzeci niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" prawo własności do rzeczy tych wykazali. Jeżeli w przeciągu powyższego terminu nikt nie wykaże prawa do rzeczy, wówczas po myśli par. 379 pk. zostaną sprzedane w drodze publicznej licytacji.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnobrzeg dnia 18. lutego 1922. 2302 1—3

C. I. 95/22/1. Wskutek wniesionego przez Stanisława Fortunę w Reczpolu przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Janowi Różyckiemu o uznanie prawa własności nieruchomości dotyczących gminy Reczpol i uznanie dokumentu zpn., ustanawia się dla tego pozwanego kuratora w osobie pana Dra Leona Szneidra adwokata w Dubiecku. Tenże kurator zastępować ma pozwanego w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki on sam się w Sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika dla siebie nie ustanowi. Audjencja do rozprawy ustnej pierwsza wyznaczona na 25. kwietnia 1922 godzina 9 rano w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Dubiecko dnia 1 marca 1922. 2535

C. II. 83/22/1. Przeciw Wasylowi Leszczyszynowi z Kozłowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Kozowej przez Hryńka Remeza syna Antoniego rolnika w Dmuchawcu pozew o zwrot 30 dolarów amerykańskich zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 11. kwietnia 1922 o godz. 9 rano w tym Sądzie biuro Nr. 6. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Dra Zachidnego, adwokata w Kozowei kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w powyższej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Kozowa dnia 3. marca 1922. 2537

C. IV. 21/22/1. Edykt. Przeciw Pawłowi Kwolek i Józefowi Kwolek synom Marcina w Strachocinie, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Sanoku przez Filipa Woźniczyszyna w Strachocinie pozew o uznanie prawa własności parceli grt. lkat. 1988 w Strachocinie. Na podstawie pozwu wyznaczoną została audiencja na dzień 27. marca 1922 godz. 11 przed południem Nb. 4. Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się Pana Franciszka Radwańskiego z Rzeźniczówki w Strachocinie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie tychże w rzeczonej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok dnia 27. lutego 1922. 2547

V. V. 3/22/3. Edykt. Przeciw p. Wilhelmowi Pieklowskiemu w Radziwiłłowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Krakowie przez Antoniego Połońca w Nowym Sączu wniosek o wydanie tymczasowego zarządzenia przez zakaz wypłaty 1,300.000 Mkp. przysługujących temuż od p. Markusa Broczynera. Na podstawie wniosku tego wydano tymczasowe zarządzenie. Celem strzeżenia praw p. Wilhelma Pieklowskiego ustanawia się Pana adw. Dra Izydora Rappaporta w Krakowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie p. Wilhelma Pieklowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział V.

Kraków dnia 21. lutego 1922. 2428

C. VI. 393/21/3. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Marcinowi i Rozalji Durkalec, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Samborze przez Tomasza Durkalec w Czakwi pozew o zniesienie współwłasności. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 8. marca 1922 godzina 9 rano biuro Nr. 87. Celem strzeżenia praw Marcina i Rozalji Durkalec ustanawia się Pana Dra Mandla adw. w Samborze kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział VI.

Sambor dnia 23. grudnia 1921. 2493

C. VI. 1094/21/1. Edykt. Przeciw nieobj. masie spadk. śp. Jędrzeja Peteli i niewiadomego z miejsca pobytu Katarzyny i Barbary Petela oraz Józefa Chliszczyka syna Wojciecha, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Samborze przez Marjannę Petela 1-o Wlizło 2-o Baszak pozew o uznanie i wpis prawa własności. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 6. marca 1922 godzina 9 rano biuro Nr. 87. Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się Pana Dra Haluszczyńskiego adw. w Samborze kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział VI.

Sambor dnia 7. grudnia 1921. 2494

C. II. 515/21/2. Edykt. Przeciw Samuelowi Leibie Rosenkranzowi w Śniatynie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Śniatynie pozew o zapłacenie 10.000 Mkp. przez Ludwika Andrusiaka we Lwowie. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 13. stycznia 1922 godz. 9 rano biuro Nr. 3. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Dra Rosenhecka adwokata w Śniatynie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w Sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Śniatyn dnia 15. grudnia 1921. 2495

AMORTYZACJE.

T. 319/21/2. Zarządzenie umorzenia. Na wniosek Sauel Dalfena wdraża się postępowanie celem umorzenia zaginionych przez wnioskodawcę zaciągniętych losów 4% węgierskiego banku hipotecznego z kuponami od 1/12 1917 r. Nr. 2190/3 i Nr. 3176/14 nominalnej wartości (zł. 200.00) Wzywa się posiadacza, aby losy w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia przedłożył Sądowi. Także inni interesowani mają złożyć swoje zarzuty przeciw wnioskowi, bo inaczej po upływie tego czasokresu uznałby Sąd ten kwit zatraconym za umorzony.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja dnia 1. grudnia 1921. 2407

Nc. V. 185/21/2. Na wniosek Aleksandry Mulinowskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej, rzekomo przez wnioskodawcę zaginionej karty zastawu Kasy Oszczędności miasta Przemyśla z dnia 11. lutego 1921 Nr. 259 opiewającej na dwie srebrne solniczki, chochle, chochelkę, 12 łyżek, 23 łyżeczek z chińskiego srebra, 24 widelców, 13 podstawek, sitko i szczypce w kaseta na litery M. na kaseta

5.000 Mkp. zastawione. Posiadacza powyższej karty zastawu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl dnia 26 stycznia 1922. 2492

Nc. XII. 393/21/3. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Reginy Sandhausowej w Krakowie ul. Krakowska 39 wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez nią zgubionego zaświadczenia o zaliczeniu Nr. 3188 opiewającego na kwotj 10.300 Mkp. odnośnie do przesyłki nadanej na stacji kolejowej Podgórze-Wisła do Wadowic listem przewozowym Nr. 6123 z dnia 3. września 1921. Posiadacza tego zaświadczenia wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie Sąd uznałby to zaświadczenie za pozbawione znaczenia.

Sąd powiatowy cywilny, Oddział XII.

Kraków dnia 6. lutego 1922. 2427

FIRMY.

Firm. 1438/21. Oddz. C. III. 154. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm i spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto: Siedziba i brzmienie firmy: Kopalnia węgla kamiennego Tenczynek, spółka z ogr. odpowiedzialnością w Krakowie. Uchwałą spólników z 3. maja 1920 Lr. 8723 i z 2. lipca 1920 Lr. 9555 zmieniono postanowienia art. IV., XII. i XIV. kontraktu spółki z daty Kraków 29. lutego 1920. Kapitał zakładowy podwyższono do kwoty 3.500.000 Mkp. wpłaconej w całości. Dzień wpisu 5. grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków dnia 14. listopada 1921. 1879

Firm. 1546/21. O. C. III. 106. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Polski instytut handlowo-naukowy, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmiana firmy na: Pol-Ekspress centralne biuro agencyjno-transportowo-ekspedyjne, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa rozszerzono na: Kupno i sprzedaż wszelkich artykułów wchodzących w zakres handlu tak na własny rachunek, jak i przyjmowanie do komisowego kupna i sprzedaży i prowadzenie agencji pośrednictwa przy kupnie sprzedaży nieruchomości, przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych i prowadzenie agencji ogłoszeń i reklama więc przyjmowanie ogłoszeń do pism codziennych i perjodycznych na własny rachunek, prowadzenie agencji pośrednictwa pracy, prowadzenie agencji publicznej. Prowadzenie wszystkich agend wchodzących w zakres spedytorstwa wedle austrjackiej ustawy handlowej, prowadzenie agencji cłowej, prowadzenie biura informacyjnego w sprawach zdolności kredytowej kupców, prawno administracyjnych, skarbowych i podatkowych, załatwianie reklamacji kolejowych itp. Dzień wpisu 7. grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków dnia 18. listopada 1921. 1881

Firm. 1625/21. C. V. 122. Wpis do rejestru Oddział C wciągnięto: 1) Firma spółki: Fabryka przetworów chemicznych Chemikal, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. 2) Siedziba spółki: Kraków (obecnie ul. Tadeusza Kościuszki 25). 3) Czas trwania nieograniczony. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób fabryczny wszelkiego rodzaju produktów chemicznych, wchodzących w zakres hygieny, kosmetyki, perfumerji, farbowania, jak niemniej wszelkiego rodzaju mydeł, past, środków kosmetycznych, hygienicznych, perfum itp. hurtowna i detaliczna sprzedaż tychże, wreszcie sprzedaż surogatów i odpadków fabrycznych niezużytkowanych ogółem przedsiębranie wszelkich czynności, jakie z określonym tu przemysłem stoją w związku. Dla spełnienia tych celów uprawniona jest spółka nabywać potrzebne surowce i półfabrykaty, kupować oraz brać w najem lub dzierżawę wszelkie potrzebne nieruchomości, lokale i inne przedmioty, oraz w razie potrzeby takowe sprzedawać i wypuszczać w najem lub dzierżawę. 5) Kontrakt spółki: z daty Kraków 21. grudnia 1921. LK. 26073 zeznany w formie aktu notarjalnego. 6) Kapitał zakładowy: gotówką 2.250.000 marek polskich wpłacony w całości do kasy spółki. 7) Zawiadowcy: Adam Len... i Roman Marczyński obaj przemysłowcy zamieszkali w Krakowie, ul. Tadeusza Kościuszki l. 25. Spółkę zastępują na zewnątrz i podpisuje jej firmę każdy zawiadowca samoistnie. Skreślenie podpisu firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem jej wyciśniętem stampiljią wydrukowanem lub wypisanem jeden zawiadowca położy swój podpis. 8) Ogłoszenia spółki: następują za pomocą listów poleconych. Dzień wpisu: 24. grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków dnia 23. grudnia 1921. 1886

L. 11446/922/V. Edykt. Magistrat król. stoł. miasta Lwowa podaje do powszechnej wiadomości stosownie do przepisów par. 27 i 29 now. do ust. przem. z 15. marca 1883 Nr. 39 Dzup., że Henoch Beer 2 im. Meyer wniósł dnia 4. lutego 1922 prośbę o konsens na odlewarnię świec w lokalu zarobkowym pod l. orj. 14 ul. Piastów. Do rozpoznania sprawy i zbadania stosunków miejscowych, określenia warunków proszonego konsensu, pod względem budowniczo i przemysłowo-policyjnym, niemniej ocenienia możliwych zarzutów osób trzecich, zarządza Magistrat rozprawę komisjonalną na miejscu i wyznacza do tego termin na dzień 22 marca 1922 o godzinie 10 przed południem. Ktoby przeciw zamierzonemu urządzeniu miał do podniesienia jakie zarzuty ze stanowiska prywatnego lub publicznego, może je wnieść ustnie lub pisemnie przy komisji lub też przed terminem podać do Magistratu na piśmie, w przeciwnym bowiem wypadku pozwolenie na urządzenie odlewarni świec udzielonem będzie, o ile nie zostaną stwierdzone jakie przeszkody z urzędu.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

J. Neumann.

Lwów dnia 28. lutego 1922. 2548

WALNE ZGROMADZENIE

członków „Towarzystwa gospodarczego funkcjonarjuszy Sądu okręgowego cywilnego we Lwowie"
odbędzie się
dnia 8. kwietnia 1922 o godzinie 1 popołudniu przy ul. Rutowskiego l. 13. Sala Nr. 32 II. piętro
z porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie kasowe Dyrekcji.
2) Sprawa rozwiązania Towarzystwa.

W razie niejawienia się przepisanej statutem ilości członków, następne Zgromadzenie odbędzie się dnia 22 kwietnia 1922, a uchwała likwidacji zapadnie bez względu na ilość członków.

Lwów dnia 8. marca 1922. 2549

TOWARZYSTWO GOSPODARCZE
Funkcjonarjuszy Sądu kraj. cyw. we Lwowie
Stow. zarej. z ogr. poręką.

Ogólne Towarzystwo Ubezpieczeń „FENIKS" we Wiedniu.

Kapitał akcyjny K. 8,000.000·— • • Rezerwy premijne z końcem roku bilansowego 1920 wynosiły w dziale ubezpieczeń ogniowych K. 71,265.611·10.

Rok obrotowy 1920 wykazuje następujące zbiory premji:

Dział ubezpieczeń	ogniowych	K. 156,986.543·36
" "	szkła	" 1,411 495·86
" "	kradzieżowych	" 1,312.163 07
" "	transportowych	" 6.188 185·86
" "	gradowych	" 8,362.665·53
" "	kaucyjnych	" 810,662 68

Tytułem odszkodowań wypłacono w r. 1920:

za szkody	pogorzelowe	K. 45,390 [illegible]
" "	szkła	" 397.578·36
" "	kradzieżowe	" 2,286 157 12
" "	transportowe	" 1,054.3 5 85
" "	gradowe	" 5,285.5 8·20
" "	kaucyjne	" 603..14 09

Czysty dochód roku 1920 K. 2.555.509·56.

W powyższych cyfrach partycypuje filja na Małopolskę i Śląsk Cieszyński z siedzibą Generalnego Przedstawicielstwa we Lwowie, jak następuje:

Przychód	Waluta	Dział ubezpieczeń: Ogniowy	Gradowy	Kradzieżowy	Szkła
Rezerwa premijna z r. 1919	K	265.308·15	36.703 0.	3.503·96	807 54
Rezerwa na szkody z r. 1919	K.	78.[illegible]13·—	18.637·68	16 815 —	
Premje	K. Mp	727.044·52 4,242.89. 67	586.487 69	7.346·03 105.720·28	12.066·09
Należytości i stemple	K. Mp	56.[illegible]72·61 659.823·38	110.132·36	501.47 14.742·68	3.048.32
Prowizja reasekuracji	K. Mp	85.557·88 766.081·9[illegible]	[illegible]8.700·18	15 537·90	524·0[illegible]
Udziały szkodowe reasekuracji	K. Mp	115.354·07 64 662·3[illegible]	157.077·29	13.573·[illegible]2 7.608·17	57[illegible]0 238·5[illegible]
Niedobór obrotu	Mp	64 516·74			
Suma	K Mp	1,386 819·20 6 279.734·76	55.340 73 912.877 82	41.382·79 143.609·03	508·[illegible]9 15.876·96
Łącz. w walucie markowej	Mp	7,250.508·20	951.116·34	72.576·[illegible]3	16.232·97
Zysk	Mp		52.453·42	40.168·88	5.869·15

Rozchód	Waluta	Dział ubezpieczeń: Ogniowy	Gradowy	Kradzieżow	Szkła
Premja reasekuracji	K. Mp	437.70[illegible]·34 3,694.096·76	334.226·1[illegible]	63 613·55	3.016·52
Zapłacone szkody	K Mp	5[illegible]1.877·7[illegible] 509.986·29	167.736·31	13.290·34 16.3[illegible]7·—	1[illegible]0·— 954 —
Prowizje i ryczałty	K. Mp	104 080·04 665.[illegible]00·41	95.575·76	17.531·28	2 096·23
Koszta administracji	K. Mp	131.224 27 784.959 25	155·—		
Regulacje szkód gradowych i koszta biura grad	K. Mp		185 673·63		
Udział w kosztach Centrali	K Mp	27.[illegible]64·17 159.108 59	29.323·38	275·48 3 964·51	45[illegible]·48
Rezerwa premijna za r. 1920	K. Mp	144.671·59 274.399·16	15.379·97	4.150·34 21.053·31	3.619·83
Rezerwa na szkody za rok 1920	K. Mp	193.354·—	40.592·74		300 —
Nadwyżka obrotu	Mp		32.453·42	40.168·88	5.839·15
Suma	K. Mp	1,386.819·20 6,279.734·76	55.340·73 912.377·82	41.382·79 143.609 03	508·59 15.876 96
Łącz. w walucie markowej	Mp	7,250.508·20	951.116·34	172.57[illegible]·98	16.232·97
Strata	Mp	64.516·74			

OGÓLNE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „FENIKS" WE WIEDNIU.
Przedstawicielstwo Generalne we Lwowie.

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.